

PREZYDENT
MIASTA KALISZA

BKS.0003.0003.2017
D2017.04.00441

Kalisz, dnia 12 kwietnia 2017 r.

Szanowny Pan
Sławomir Chrzanowski
Radny Rady Miejskiej Kalisza

Szanowny Panie Radny,

na początku mojej odpowiedzi pragnę zapewnić Pana, że od zawsze podchodzę entuzjastycznie i z głębi serca do spraw miasta. I to się nie zmieni.

Uważam, że bez entuzjazmu nie ma sukcesu. Pan jest zwolennikiem rezerwy, a ona nie sprawdza mi się w praktyce. Jeśli robię coś z pasją i uczuciem, to tak nastawiam tych, którzy są wokół mnie.

Chcę przez to powiedzieć, że nasi współpracownicy w jakimś stopniu przejmują naszą postawę. Wolę entuzjazm niż rezerwę; umiarkowane zainteresowanie sprawia, że efekty są mizerne.

Jeśli chodzi o pieniądze podatników, które zostały wydane na Alertownik, to działałam w sposób przemyślany i precyzyjny. Nie muszę przecież Panu mówić, że takie Miasto jak Kalisz, drugie w Wielkopolsce, potrzebuje nowoczesnej komunikacji z mieszkańcami, i zasługuje na nią.

Naszym pierwszym projektem w tym zakresie był Alertownik. Za pomocą tego systemu bezpośrednio komunikowaliśmy się z kaliszczanami, otrzymywaliśmy zgłoszenia od nich i wysyłaliśmy powiadomienia do nich. Była to bardzo prosta obsługa. Nie chodziło w niej o rozbudowane informacje, tylko o szybkość reakcji. Każda kategoria zgłoszenia trafiała bezpośrednio do merytorycznego pracownika urzędu lub podległych jednostek miejskich. Dzięki temu maksymalnie skracał się czas reakcji.

Dlatego Alertownik wzbudził nasze zainteresowanie. Aby przekonać się o jego sprawności musieliśmy jednak wydać środki finansowe. Oddzielenie pieniędzy od potrzeby nowoczesnej komunikacji to czysty absurd! Tak jak wynalazca musi mieć pomysł i środki na swoje badania, tak my widzieliśmy potrzebę nowego narzędzia komunikacji i musieliśmy przeznaczyć na to pieniądze. Działaliśmy przy tym jednak zgodnie z prawem i Ustawą o finansach publicznych.

Wyciągnęliśmy wnioski z naszej praktyki. Jak okazało się nie mogliśmy uzyskać od firmy konkretnej liczby kaliszczan, która korzystała z aplikacji. Koszty, które ponosiliśmy, były niewspółmierne do liczby zgłoszeń oraz powiadomień. I te dane, w miarę użytkowania, nie zmieniały się dla nas na korzyść.

Dlatego podległe mi Biuro Komunikacji Społecznej nie przedłużyło umowy na usługę Alertownik, która funkcjonowała w naszym mieście od grudnia 2015 roku.

Ale dzięki tym pieniądzą, które zostały wydane, wykonaliśmy ponad sto dobrych działań dla naszych mieszkańców. To te środki dały nam tę moc, a także impuls i doświadczenie do dalszych działań.

Konkretne liczby, które przedstawiam poniżej, wyraźnie pokazują, że jeszcze tak dużo musimy zrobić, by osiągnąć pełny potencjał. Nad tym pracujemy wytrwale i ze zwykłym zdrowym rozsądkiem. Kierujemy się potrzebami miasta oraz mieszkańców.

Na bazie powyższych doświadczeń poszukujemy lepszych propozycji. Podejmujemy nowe działania. Przeprowadziliśmy rozpoznanie rynku. Mamy bardzo ciekawe informacje, którymi podzielimy się z Radnymi naszej merytorycznej komisji, Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej. Zapraszam Pana Radnego do udziału w tym spotkaniu, (18.04.2017, Villa Calisia, godz. 9) i liczę na Pana bardzo duże zainteresowanie.

Odpowiedzi na Pana pytania poniżej:

1. Jaka była wysokość kosztów, jakie Miasto poniosło w związku z Alertownikiem?

W związku z korzystaniem przez Miasto Kalisz z systemu „Alertownik” poniesiono koszty związane ze świadczeniem usług SMS ALERT przez serwis ALERTOWNIK.PL oraz koszty licencji na używanie systemu Alertownik w wersji FULL.

Koszty świadczenia usługi SMS ALERT wyniosły łącznie 1800 zł brutto za okres od marca do listopada 2016 r.

Koszty licencji na używanie systemu Alertownik wyniosły w sumie 29101,29 zł brutto za okres od grudnia 2015 r. do stycznia 2017 r.

W sumie na korzystanie przez Miasto Kalisz z systemu „Alertownik” przeznaczono kwotę 30901,29 zł brutto.

2. Ile zgłoszeń przez cały czas funkcjonowania aplikacji wpłynęło od mieszkańców?

Miasto Kalisz rozpoczęło używanie systemu Alertownik w grudniu 2015 roku. Od tego czasu w ramach systemu odebrano 205 zgłoszeń (stan na 27 stycznia 2017 r.).

3. Ile interwencji podjęło Miasto w związku z ww. zgłoszeniami?

121 zgłoszeń zostało sklasyfikowanych przez poszczególne Wydziały w Urzędzie Miejskim w Kaliszu w systemie Alertownik jako „obsłużone”.

4. Dlaczego nagle zdecydowano się zrezygnować z Alertownika?

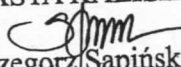
Jak już podkreśliłem wyżej, decyzja o rezygnacji z używania systemu Alertownik została przemyślana i podjęta z uwzględnieniem analizy efektywności systemu jako narzędzia komunikacji z mieszkańcami oraz kosztów poniesionych przez Miasto. Firma, która udostępniała usługę Alertownik nie była w stanie określić, ile osób z terenu Kalisza korzystało z aplikacji. Dlatego nie można było ocenić skuteczności samej aplikacji jako narzędzia komunikacji z mieszkańcami. Z tej przyczyny, a także ze względu na wysokie koszty licencji, niewspółmierne do liczby otrzymanych zgłoszeń, jako prezydent podjąłem decyzję o zakończeniu współpracy z producentem Alertownika.

Ponadto, umowa na Alertownik była podpisana w grudniu 2015 roku. Dziś na tym rynku usług jest już znacznie większa konkurencja i są firmy lepsze oraz tańsze.

5. Czy są jakieś plany dotyczące wdrożenia nowego narzędzia czy sposobu kontaktu mieszkańców z władzami, zamiast Alertownika?

Niezaprzeczalnym jest fakt, że należy umożliwić wielokanałową, nowoczesną komunikację z mieszkańcami naszego miasta. Dlatego Biuro Komunikacji Społecznej analizuje dostępne na rynku narzędzia, które mogłyby zastąpić dotychczasowy system, a jednocześnie generować mniejsze koszty związane z jego utrzymaniem niż w przypadku systemu Alertownik. Biuro Komunikacji Społecznej roześle wkrótce zapytanie ofertowe na wykonanie, dostosowanie do potrzeb Miasta i wdrożenie systemu komunikacji masowej poprzez sms, email oraz aplikację. Po wyłonieniu wykonawcy i wdrożeniu systemu rozpoczniemy kampanię informacyjną, skierowaną do mieszkańców naszego miasta.

Z wyrazami szacunku

PREZYDENT
MIASTA KALISZA

Grzegorz Sapiński



URZĄD MIEJSKI W KALISZU
KANCELARIA OGÓLNA

WPE.
DNIA 30. MAR. 2017

Nr kor. PP2017-031533

Dość za: Podpis:

URZĄD MIEJSKI W KALISZU
SEKRETARIAT PREZYDENTA

WPE.
DNIA 30. 03. 2017

Nr kor.
Dość za: Podpis:

Kalisz, 30.03.2017 r.

INTERPELACJA

Zgodnie z §70 Statutu Miasta Kalisza składam interpelację w sprawie aplikacji Alertownik.

Niedawno prezydent poinformował, że Miasto Kalisz rezygnuje z aplikacji Alertownik. Umożliwiała ona obywatelom zgłaszanie problemów na terenie miasta. Osobiście od początku podchodziłem do pomysłu jej wdrożenia z bardzo dużą rezerwą. Pan prezydent natomiast bardzo się nią entuzjasmował, chwalił i nagle okazało się, że zachwyty ów bardzo szybko się zakończył. A pieniądze podatników zostały wydane, więc nie można przejść obok tej decyzji obojętnie. W związku z tym proszę o odpowiedź na pytania:

1. Jaka była wysokość kosztów, jakie Miasto poniosło w związku z Alertownikiem?
2. Ile zgłoszeń przez cały czas funkcjonowania aplikacji wpłynęło od mieszkańców?
3. Ile interwencji podjęło Miasto w związku z ww. zgłoszeniami?
4. Dlaczego nagle zdecydowano się zrezygnować z Alertownika?
5. Czy są jakieś plany dotyczące wdrożenia nowego narzędzia czy sposobu kontaktu mieszkańców z władzami, zamiast Alertownika?

Z wyrazami szacunku

Sławomir Chrzanowski
Radny Rady Miejskiej Kalisza